

Sygn. akt: III AUa 1803/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Padarewska - Hajn

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 r. w Łodzi

sprawy **W. T.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o emeryturę,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 17 października 2012 r., sygn. akt: V U 806/12;

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt. III AUa 1803/12

UZASADNIENIE

Wnioskodawca, W. T., złożył 11 kwietnia 2012 roku wniosek o emeryturę. W którym wskazał, że (...) roku ukończy 60 - ty rok życia, nie jest członkiem OFE i nie pozostaje w stosunku pracy, a jego staż pracy wykazany został przy wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. decyzją z dnia 15 czerwca 2012 roku odmówił przyznania prawa do emerytury. W ocenie organu rentowego wnioskodawca nie spełnił wskazanego w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych warunku stażu szczególnego, gdyż wykazał okres pracy w warunkach szczególnych wynoszący jedynie 14 lat 1 miesiąc i 3 dni.

W odwołaniu, wnioskodawca zastąpiony przez profesjonalnego pełnomocnika, zarzucił decyzji błąd w ustaleniach faktycznych oraz merytoryczną błędność poprzez uznanie w oparciu o świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych wystawione przez byłego pracodawcę, że ubezpieczony nie spełnia przesłanki stażu szczególnego, podczas gdy w rzeczywistości wykonywał on przez ponad 15 lat pracę upalacza wskazaną w wykazie A dziale XIV poz. 12 rozporządzenia, która była pracą w szczególnych warunkach uprawniająca do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Błędem organu było niezaliczenie do okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych okresu od 1 lipca 1987 roku do 1 kwietnia 1991 roku.

Wskazując na powyższe wnosił o przeprowadzenie dowodów z zeznań wnioskowanych świadków i zmianę decyzji organu rentowego poprzez przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania, podnosząc, że okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach dotyczył zatrudnienia u jednego pracodawcy, który wystawił świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Organ zaliczył cały okres wskazany w świadectwie pomniejszony o okres zasiłku chorobowego. Do zaliczenia dalszego okresu co do którego pracodawca odmówił wystawienia świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie było podstaw.

Wyrokiem wydanym dnia 17 października 2012 roku w sprawie V U 806/12 Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał W. T. prawo do emerytury od 10 maja 2012 roku.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

W. T. urodził się (...). Na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymował się stażem ogólnym wynoszącym 29 lat 9 miesięcy i 25 dni w tym 14 lat 1 miesiąc i 3 dni pracy w szczególnych warunkach. Do szczególnego stażu pracy nie został zaliczony okres od 1 lipca 1987 roku do 31 sierpnia 1991 roku, kiedy wnioskodawca zatrudniony był w Fabryce (...) na stanowisku ślusarza, z uwagi na brak świadectwa pracy w szczególnych warunkach. Na dzień złożenia wniosku, ubezpieczony nie był członkiem OFE i nie pozostawał w stosunku pracy. W Fabryce (...) wnioskodawca był zatrudniony w okresie od 24 maja 1978 roku do 31 stycznia 2000 roku. Pracodawca wystawił wnioskodawcy po zakończeniu pracy świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych potwierdzające wykonywanie w okresie od 1 marca 1980 roku do 30 czerwca 1982 roku pracy na stanowisku ślusarz – spawacz kwalifikowanej z wykazu A dział XIV poz. 12 pkt 18 zarządzenia nr 17 Ministra Górnictwa i energetyki z dnia 12 sierpnia 1983 roku w sprawie określenia stanowisk w resorcie górnictwa i energetyki oraz w okresach od 1 lipca 1982 roku do 30 czerwca 1987 roku i od 1 września 1991 roku do 31 stycznia 2000 roku na stanowisku upalacza, kwalifikowanym jako praca z wykazu A dział XIV poz. 12 pkt 13 wskazanego zarządzenia. Wnioskodawca uprawnienia wycinacza acetylenowego posiadał od 10 października 1978 roku. W okresie od 24 maja 1978 do 28 lutego 1980 roku pracował w wydziale przygotowawczym M-41 jako ślusarz, a od 1 marca 1980 roku do 30 czerwca 1982 roku jako spawacz. Następnie w okresie od 1 lipca 1982 roku do 1 kwietnia 1991 roku wnioskodawca pracował dalej na wydziale M-41 przygotowującym produkcję do montażu. Do jego obowiązków należało wycinanie (upalanie) palnikami gazowymi kształtowników oraz elementów z blach, wycinanie (upalanie) rur i fazowanie blachy. W tym okresie był upalaczem, swoje obowiązki pracownicze wykonywał stale w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracował w dużej hali w wydzielonym pomieszczeniu w którym pracowało około 10 osób. Oprócz niego był tam jeszcze jeden upalacz i ślusarze. Wnioskodawca miał fartuch ochronny, rękawice i okulary. Otrzymywał zupy regeneracyjne. W hali występowało duże zapylenie i duży hałas. W okresie od 2 kwietnia do 30 czerwca 1991 roku wnioskodawca pracował w wydziale rehabilitacyjnym (P-3) jako ślusarz. W wydziale tym pracowali pracownicy, którzy z uwagi na stan zdrowia zostali skierowani do łżejszej pracy. Od 1 lipca 1991 roku wnioskodawca powrócił do wydziału M-41 na stanowisko upalacza mając dodatkowo powierzone obowiązki brygadzysty, pracując tak do końca zatrudnienia.

Ustalając, że wnioskodawca w okresie od 1 lipca 1982 roku do 1 kwietnia 1991 roku pracował jako upalacz, sąd pierwszej instancji oparł się na treści zeznań świadków oraz wnioskodawcy, którym dał wiarę.

W tak ustalonym stanie faktycznym, sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za uzasadnione. Przywołując przepis art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zmianami) skonstatował, że pracę w szczególnych warunkach była także praca wykonywana przez wnioskodawcę w okresie od 1 lipca 1987 roku do 31 sierpnia 1991 roku kiedy to ubezpieczony będąc formalnie zatrudniony jako ślusarz wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązki upalacza czyli pracę opisaną w wykazie A dział XIV poz. 12. Uwzględnienie tego okresu, skutkuje wykazaniem

spełnienia także przesłanki stażu szczególnego w wymiarze co najmniej 15 lat, co uzasadnia w świetle przywołanej regulacji prawnej, uzasadniało wydanie zaskarżonego wyroku.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją w całości organ rentowy.

W apelacji zarzucił wyrokowi, naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233§1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że wnioskodawca spełnił przesłankę stażu szczególnego. Nadto, naruszenie przepisów prawa materialnego art. 184 i art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia przy niespełnieniu warunków jego nabycia.

Motywuując podniesione zarzuty, podnosił, że czyniąc ustalenia faktyczne sąd pierwszej instancji popadając w sprzeczność z treścią świadectwa pracy w szczególnych warunkach oraz pozostałą dokumentacją pracowniczą, ustalił wyłącznie w oparciu o zeznania świadków i wnioskodawcy spełnienie przesłanki stażu szczególnego. Przy czym, czyniąc wskazane ustalenia, sąd pierwszej instancji ograniczył się do zakwestionowania jedynie w części wystawionego przez pracodawcę świadectwa pracy, w części niekorzystnej dla ubezpieczonego. Podnosił także, że dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena osobowych źródeł dowodowych pomija zasady doświadczenia życiowego i to, iż przez 12 lat ubezpieczony nie kwestionował prawidłowości wystawionego świadectwa pracy. Poza tym formułował tezę, że przepis art. 246 k.p.c. stoi na przeszkodzie w prowadzeniu dowodu z zeznań świadków przeciwko treści dokumentu.

W konkluzji apelant wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania.

Ubezpieczony wnosił o oddalenie apelacji, podnosząc, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest dokumentem prywatnym, możliwe było prowadzenie postępowania dowodowego celem wykazania, że praca w warunkach szczególnych była wykonywana także w okresach pominiętych w świadectwie pracy, a przy ocenie zebranych dowodów nie doszło do naruszenia dyrektyw z art. 233§ 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest zasadna, skutkując koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania.

W sprawie bezspornym jest, że ubezpieczony dochodzi prawa do emerytury z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz, że spełnił on przesłanki stażu ogólnego, wieku oraz na datę decyzji nie pozostawał w zatrudnieniu oraz nie był członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego. Sporne pozostawało spełnienie przesłanki stażu szczególnego wynoszącej stosownie do treści art. 184 ust. 1 przywołanej ustawy w związku z § 4 przywoływanego powyżej rozporządzenia co najmniej 15 lat. Organ rentowy zaliczył wnioskodawcy do stażu szczególnego cały okres na który zostało wystawione świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach za okres od 1 marca 1980 roku do 30 czerwca 1987 roku i od 1 września 1991 roku do 31 grudnia 1998 roku pomniejszając go o okres pobierania zasiłku chorobowego w wymiarze 7 miesięcy i 6 dni. Wśród okresów wykonywania pracy w szczególnych warunkach, uznanych przez organ rentowy był także okres zatrudnienia od 1 marca 1980 roku do 30 czerwca 1982 roku na stanowisku ślusarza – spawacza kwalifikowany z Działu XIV poz. 12 pkt. 18 zarządzenia nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983 roku w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki. W zarządzeniu resortowym pod wskazaną pozycją wymienieni zostali pracownicy zatrudnieni w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych w wydziałach spawalniczych.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań, z uwagi na treść poczynionych ustaleń faktycznych oraz konieczność przeprowadzenia pełnej oceny materialno-prawnej podanemu osądowi sporu, wskazać należy, że pełen objęty wystawionym świadectwem pracy okres pracy w szczególnych warunkach wynosił (od 1 marca 1980 do 30 czerwca 1987 + od 1 września 1991 do 31 grudnia 1998) 14 lat i 8 miesięcy. Nie ma też wbrew temu co podnosił organ rentowy, a czego nie dostrzegał zarówno ubezpieczony jak i sąd pierwszej instancji podstaw, aby okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach ustalany dla potrzeb emerytury z art. 184 ustawy pomniejszać o czas za jaki ubezpieczony pobrał zasiłki chorobowe. Mimo bowiem tego, że tak złożenie wniosku jak i spełnienie kryterium wieku, nastąpiło po

wejściu w życie przepisu art. 32 ust. 1, a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie ma podstaw do dokonywania ponownej weryfikacji stażu osiągniętego na dzień 1 stycznia 1999 roku. W tym zakresie sąd rozpoznający przedmiotową sprawę, podziela i przyjmuje dla potrzeb rozpoznania niniejszej sprawy, pogląd i argumentację Sądu Najwyższego przedstawioną w wyroku z dnia 13 lipca 2011 roku II UK 12/11 /legalis nr 447338/ zgodnie z którą osiągnięcie do dnia 1 stycznia 1999 roku stażu w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wyłącza ponowne ustalenie tego okresu po osiągnięciu wieku emerytalnego według zasad wynikających z art. 32 ust. 1 a pkt 1 tejże ustawy w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2004 roku. Z uwagi na potrzeby rozstrzygnięcia niniejszej sprawy bliższa argumentacja wskazanego problemu nie jest potrzebna, albowiem doliczenie wskazanego okresu zasiłkowego, precyzyjnie wykazywanego w aktach rentowych oraz w kapitale początkowym, nie kwestionowanego co do wymiaru w toku postępowania, nie daje i tak wymaganego stażu szczególnego. W związku z czym jedynie ubocznie można wskazać, że zgodny ze wskazaną linią orzeczniczą pogląd zaprezentował także sąd pierwszej instancji w innej sprawie w wyroku z dnia 31 maja 2013 roku V U 126/13 /legalis nr 735945/.

Ma rację ubezpieczony, wywodząc w odpowiedzi na apelację, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym i w toku postępowania sądowego może ono być weryfikowane tak w zakresie stwierdzenia, że dany okres zawarty w świadectwie nie jest okresem dającym uprawnienie do nabycia emerytury w obniżonym wieku jak i co do tego, że konkretny okres zatrudnienia nie zawarty w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach był okresem o którym mowa w § 2 przywoływanego powyżej rozporządzenia.

Pogląd apelanta powołującego się na treść przepisu art. 246 k.p.c. jest błędny. Pomija on bowiem treść przepisu art. 473 k.p.c., który w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyklucza podmiotowe ograniczenia dowodowe z zeznań świadków oraz przesłuchania stron. Ograniczenia o których mowa w przywołanym w apelacji przepisie art. 246 k.p.c. jak i art. 247 k.p.c. Pogląd ten jest utrwalony tak w doktrynie jak i w orzecnictwie, przywołać w tym zakresie można wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1996 roku II URN 3/95 /legalis nr 29737/ cytowany w komentarzach do Kodeksu Postępowania Cywilnego pod redakcją Marszałkowskiej – Krześ z kwietnia 2013 roku wydanie 8 jak i A. Z. czy K. P.. Powyższe wielokrotnie też podnosił Sąd Apelacyjny w Łodzi, przykładowo przypomnieć można wyrok wydany 30 kwietnia 2013 roku w sprawie III AUa 1396/12 /legalis nr 723154/.

Zasadnie jednakże apelant kwestionuje ustalenia sądu pierwszej instancji w zakresie spełnienia przez ubezpieczonego przesłanki stażu szczególnego, trafnie formuje zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. oraz odwołuje się do stanowiska judykatury co do warunków w jakich możliwe jest poczynienie ustaleń co do okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, sprzecznie z treścią świadectwa pracy w szczególnych warunkach, wystawionego przez istniejącego pracodawcę.

Sąd pierwszej instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w oparciu o osobowe źródła dowodowe, zeznania świadków oraz przesłuchanie wnioskodawcy, zakwestionował wystawione świadectwo pracy w szczególnych warunkach w dwóch elementach. Po pierwsze, wbrew treści spornego świadectwa potwierdzającego wykonywanie przez W. T. w okresie od 1 marca 1980 roku do 30 czerwca 1982 roku pracy jako ślusarz – spawacz i kwalifikowanie tego zatrudnienia jako okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach z wykazu A dział XIV poz. 12 pkt 18 czyli z racji wykonywania pracy (ślusarza) w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych na wydziale spawalniczym, sąd pierwszej instancji ustala, iż ubezpieczony w tym okresie wykonywał pracę spawacza (k. 3 uzasadnienia k. 45 akt). Przy czym jako podstawę takich ustaleń przywołuje treść zeznań świadków W. C., G. K., K. D. oraz zeznania wnioskodawcy. Podczas gdy świadkowie W. C. (k. 28) i G. K. (k. 29) nie pracowali z ubezpieczonym w latach 1980 do 1982 roku, świadek K. D., który jak twierdzi pracował z ubezpieczonym od 1980 roku i który pracował jako spawacz, twierdził, że ubezpieczony od 1980 roku wykonywał pracę upalacza (k. 29), a ubezpieczony słuchany jako strona (k. 30) utrzymywał, że w okresie od 1980 do 1982 pracował jako spawacz, a w późniejszym okresie jako upalacz. Przy czym czyniąc takie ustalenia, sąd pierwszej instancji nie przedstawił bliższej argumentacji i nie wyjaśnił, dlaczego w oparciu o wskazane rozbieżne osobowe źródła dowodowe zakwestionował w tym zakresie wystawione przez pracodawcę świadectwo pracy w szczególnych warunkach. I to w sytuacji, gdy pracodawca istnieje, stanowczo

i konsekwentnie wskazywał rodzaj wykonywanej przez ubezpieczonego pracy na łączonym stanowisku ślusarz – spawacz i jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach z racji bezpośredniego sąsiedztwa stanowiska na którym były wykonywane prace ślusarskie ze stanowiskami spawaczy. Ponadto, gdy zachowała się dokumentacja pracownicza w szczególności ciąg angaży z lat 1980 do 1982 jednoznacznie obrazujących powierzane stanowiska i rodzaj wykonywanej pracy. Z których wynika, że dopiero od 1 lipca 1982 roku doszło do powierzenia ubezpieczonemu innego zakresu czynności, ślusarza – upalacza. Oraz w sytuacji gdy, mimo, braku szczegółowych zakresów czynności w aktach osobowych, wynikających z tego, jak wyjaśniał pracodawca, że takowych dla pracowników fizycznych nie sporządzano, pracodawca wystawiając w roku 2000 w związku z zakończeniem zatrudnienia, w ramach postępowania wewnętrznego weryfikował dokumentację dotyczącą zatrudnienia w aspekcie rzeczywiście wykonywanych czynności o czym świadczy zachowana treść karty korespondencyjnej z dnia 24 stycznia 2000 roku, kierownika wydziału przygotowawczego M-41.

W oparciu o wskazane osobowe źródła dowodowe, sąd zakwestionował także stanowisko byłego pracodawcy w zakresie odmawiającym wystawienia świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych za okres od 1 lipca 1987 roku do 31 marca 1991 roku, ustalając, że w tym okresie ubezpieczony wykonywał prace upalacza kwalifikowaną z wykazu A dział XIV poz. 12 rozporządzenia.

Dokonując oceny ogólnikowych zeznań świadków oraz ubezpieczonego sąd pierwszej instancji nawiązuje także do dokumentacji pracowniczej oraz zawartej w niej „korespondencji” kierownika działu (...), tyle tylko, że formułuje w tym zakresie nieuprawnione wnioski. Wbrew twierdzeniom sądu pierwszej instancji, zachowany ciąg angaży za okres od 1 lipca 1987 do 31 marca 1991 wykazuje jednoznacznie i konsekwentnie, iż stanowiskiem pracy ubezpieczonego było stanowisko ślusarza. Stanowisko ślusarza występuje we wszystkich angażach poczynając od 1 września 1986 roku do 20 lutego 1991 roku. Podwójne stanowiska w angażach były w okresie od 1982 do września 1986 roku oraz po rehabilitacji, od 1 lipca 1991 roku. Przywołana karta korespondencji (...) z 24 stycznia 2000 roku, wbrew twierdzeniom sądu pierwszej instancji nie koresponduje z treścią osobowych źródeł dowodowych w oparciu o które sąd weryfikuje świadectwo pracy w szczególnych warunkach. Wskazana korespondencja, zawiera pełną analizę zatrudnienia ubezpieczonego w okresie od 1 lipca 1982 roku do końca pracy w roku 2000, nawiązując do okresów w których w dokumentacji pracowniczej występowały podwójne stanowiska, ślusarz i upalacz, wskazując te okresy w których prace ślusarskie miały charakter doraźny.

Nie ma podstaw i przesłanek takich nie stwarza przepis art. 233§1 k.p.c., aby w takich okolicznościach faktycznych przy takiej treści osobowych źródeł dowodowych i przy przedstawionej treści dokumentacji pracowniczej, kwestionować wystawione przez byłego pracodawcę świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach w sposób przyjęty przez sąd pierwszej instancji.

Mimo bowiem braku formalnej hierarchii dowodów, braku ograniczeń podmiotowych odnośnie prowadzenia dowodów nakierowanych na weryfikację wystawionego świadectwa pracy w warunkach szczególnych, weryfikacja ta musi być prowadzona z uwzględnieniem przede wszystkim treści dokumentacji pracowniczej. Przy czym nie do zaakceptowania jest sytuacja w której w oparciu o ogólnikowe zeznania świadków oraz strony dochodzącej przyznania świadczenia skutecznie kwestionowane jest wyrażone w wystawionym świadectwie pracy stanowisko byłego, nadal istniejącego pracodawcy. Pracodawcy „poważnego” posiadającego pełną dokumentację pracowniczą, prowadzoną skrupulatnie, stanowiącą podstawę wystawienia bezpośrednio po zakończeniu świadectwa pracy w szczególnych warunkach, treść którego nie była kwestionowana przez pracownika przez wiele lat aż do daty powstania sporu o świadczenie. Dokonując w postępowaniu sądowym weryfikacji wystawionego świadectwa pracy w szczególnych warunkach pamiętać należy, że jakkolwiek w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń, mogą być udowadnianie wszelkimi środkami dowodowymi (patrz – SN wyrok z 2 lutego 1996 roku II URN 3/95 legalis nr 29737) to jednak dowód z zeznań świadków lub przesłuchania stron (art. 473 k.p.c.) ma charakter subsydiarny, co oznacza, że dysponowanie tylko takim dowodem (do tego ogólnikowym) dla ustalenia, wbrew treści wydanego świadectwa pracy, nie kwestionowanego przez lata, mającego generalnie oparcie w treści dokumentacji pracowniczej, może być niewystarczające dla udowodnienia innych okresów wykonywania pracy albo innego rodzaju wykonywanej pracy, niż to przyjęto w rzeczonym świadectwie. Taka sytuacja

występuje w niniejszej sprawie. Dlatego też, sąd drugiej instancji nie podziela tak ustaleń faktycznych jak i wywodów sądu pierwszej instancji, które doprowadziły go do stwierdzenia, że w okresie od 1 marca 1980 roku do 30 czerwca 1982 roku ubezpieczony pracował jako spawacz, a nie jako ślusarz spawacz w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych. Oraz, że w okresie od 1 lipca 1987 roku do 31 sierpnia 1991 roku pracował jako upalacz, a nie jako ślusarz jak to wskazano w świadectwie pracy i dokumentacji pracowniczej. Odnośnie pierwszego okresu, mamy, na co zwrócono uwagę powyżej jedynie twierdzenie wnioskodawcy zawarte w zeznaniu, pozostające w sprzeczności nawet z zeznaniem świadka. Co do drugiego okresu, osobowe źródła dowodowe pozostają w opozycji do treści świadectwa pracy i dokumentacji pracowniczej. Nie wyjaśniając wątpliwości co do zakresu czynności pracowniczych ubezpieczonego w spornym okresie, poprzestają na nadmiernie zgodnym, powielaniu twierdzenia, że wnioskodawca był upalaczem, bo pracy dla upalaczy było dużo. Pomijając jednocześnie zakres prac ślusarskich jakie występowały niewątpliwie w wydziale M-41. Prac, które jak wynika z zeznań świadka W. C. były dominującymi, skoro w brygadzie na 10 pracujących pracowników dwóch to byli upalacze, a 8 wykonywało prace ślusarskie (k. 28 akt). W związku z czym, wręcz nielogicznym i sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego jest aby osoba zajmująca się wyłącznie pracą upalacza miała powierzane obowiązki brygadzysty w takiej brygadzie.

W tych okolicznościach przedstawione w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań świadków oraz przesłuchania wnioskodawcy, nie zasługiwały na wiarę. Wobec czego, okres zatrudnienia od 1 lipca 1987 roku do 31 sierpnia 1991 roku nie mógł zostać uznany za okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach albowiem okoliczność ta nie została dowiedziona. Brak jest dowodów, pozwalających na przyjęcie, że we wskazanym okresie ubezpieczony, wbrew treści dokumentacji pracowniczej, stale i w pełnym wymiarze wykonywał czynności upalacza (prace przy spawaniu). Nieudowodnienie, wskazanego charakteru pracy w zgłoszonym okresie, oznacza prawidłowość stanowiska organu negującego spełnienie przesłanki stażu szczególnego ze skutkiem z art. 116 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych regulującym rozkład ciężaru dowodu w postępowaniu o świadczenie.

Ubocznie, wobec braku podstaw do zaakceptowania dokonanej przez sąd pierwszej instancji korekty świadectwa pracy, także co do okresu 1980 do 1982 roku, przy uwzględnieniu granic apelacji, konieczności ponownej całościowej oceny w płaszczyźnie prawa materialnego rozpoznawanej w postępowaniu apelacyjnym sprawy jak również uwzględniając to, że sąd nie jest związany poglądem organu co do uznania za spełnioną konkretnej przesłanki nabycia świadczenia, zanegować także należy pogląd co do zaliczenia do okresu pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia od 1 marca 1980 roku do 30 czerwca 1982 roku na stanowisku ślusarza spawacza w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych. W tym zakresie pamiętając o bezwzględnie obowiązującym charakterze norm prawa ubezpieczeń społecznych i wynikających z tego konsekwencji co do wykładni (patrz – SN wyrok z 6 marca 2007 roku I UK 287/06 – legalis nr 176170) wskazać należy na wykraczająca poza granice zakreślone wykazem A dział XIV poz. 12 treść przywoływanego zarządzenia resortowego – wykaz A dział XIV poz. 12 pkt 18 – zaliczającego bezpodstawnie do prac przy spawaniu także prace wykonywane w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych. Na nieprawidłowość takiej kwalifikacji Sąd Najwyższy zwrócił uwagę już w wyroku z 29 stycznia 2008 roku I UK 192/07 (legalis nr 125904).

Kierując się wskazaną argumentacją, uznając wniesioną apelację za zasadą, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.